

Marek Groszkowski (Warszawa)

JAN ZYGMUNT VON LOEBEL – KOMENDANT BIAŁEJ CERKWI. DZIAŁALNOŚĆ W 1671 R.

Jan Zygmunt von Loebel był komendantem Białej Cerkwi od przełomu lipca i sierpnia 1668 r. Przez dwa i pół roku pełnienia swojej funkcji dał się poznać jako dobry organizator, a także obserwator mających miejsce dookoła wydarzeń. Nie umiał jednak wzbudzić tak dużego autorytetu wśród żołnierzy, jakim cieszył się jego poprzednik, pułkownik i generał-major Jan Stachurski. Ponadto zmagał się cały czas z problemami o charakterze aprowizacyjnym, jak również z tymi, które wiązały się z brakiem sprzętu wojskowego i dezercjami żołnierzy¹. Sama Ukraina była w tym czasie obiektem rywalizacji Rosjan, Kozaków i Tatarów. Polska załoga znajdowała się wówczas jedynie w Białej Cerkwi. W tym czasie, jak to określił Jan Perdenia, trwała w tym regionie *bellum omnium contra omnes*².

Położona nad rzeką Rosią w dawnym województwie kijowskim Biała Cerkiew była – według Eryka Lassoty von Steblau, który odwiedził ją podczas swojej podróży po Ukrainie w 1594 r. – *dużym, nowym, królewskim wolnym miastem*³.

¹ Vide: M. Groszkowski, *Jan Zygmunt von Loebel – komendant Białej Cerkwi. Działalność w okresie sierpień 1668 – lipiec 1669*, [w:] *Studia nad staropolską sztuką wojenną*, t. IV, red. Z. Hundert, K. Żojdź, J. Sowa, Oświęcim 2015; idem, *Jan Zygmunt von Loebel – komendant Białej Cerkwi. Działalność w okresie sierpień 1669 – marzec 1670 r.*, „Studia z Dziejów Wojskowości”, t. V, 2016, s. 139–150; idem, *Działalność Jana Zygmunta von Loebela jako komendanta Białej Cerkwi w okresie kwiecień – grudzień 1670*, [w:] *Studia nad...*, t. V, red. Z. Hundert, K. Żojdź, J. J. Sowa, Oświęcim 2017, s. 235–246.

² J. Perdenia, *Hetman Piotr Doroszenko a Polska*, Kraków 2000, s. 179; P. Kroll, *Stosunki polsko-kozackie w przeddzień najazdu tureckiego (1670–1672)*, [w:] *Marszałek i hetman wielki koronny Jan Sobieski i jego czasy (1665–1674)*, red. D. Milewski, Warszawa 2014, s. 194.

³ *Eryka Lassoty i Wilhelma Beauplana opisy Ukrainy*, red. Z. Wójcik, Warszawa 1972, s. 59; J. Adamczyk, *Fortyfikacje stałe na polskim przedmurzu od połowy XV do końca XVII wieku*, Kielce 2004, s. 83.

W połowie XVI w. książę Fryderyk Proński wybudował w pobliżu niego założenie obronne. Wiosną 1664 r. Stefan Czarniecki zdecydował się obsadzić Białą Cerkiew polską załogą. Wtedy także, z uwagi na jej centralne położenie na ważnym dla polskich pozycji na Prawobrzeżu trakcie Lwów – Korsuń, a prawdopodobnie również ze względu na stan obwarowań, postanowił ją umocnić. Czarniecki dostrzegał ponadto walory obronne wynikające z położenia twierdzy. W razie konieczności jej załoga mogła bez problemu trzymać w szachu Rosjan w Kijowie, nie pozwalając im na opuszczenie miasta. Wybudowane przez niego fortyfikacje miały także oczywistą funkcję zapewnienia ochrony miejscowej ludności przed atakami z zewnątrz.

Autorem szkicu obwarowań Białej Cerkwi w tym okresie był Jan Sapieha. Nie dysponujemy niestety żadnym planem twierdzy z drugiej połowy XVII w., musimy więc opierać się na mapie z 1706 r. Na niej zamek posiada dwa raweliny. Jeden z nich osłaniał bramę umieszczoną we wschodniej kurtynie. Poza tym istniały jeszcze trzy fałszywe bramy, które służyły do przeprowadzania przez załogę „wycieczek” na pozycje oblegających. Umocnienia te były otoczone fosą i wysuniętym przed nimi wałem z ukrytą drogą. Fortyfikacje główne od wschodu osłaniało dodatkowo przedzamcze z wałem bez umocnień flankujących. Jedynie w pobliżu Rosi wał załamywał się od tyłu; tu znajdował się wysunięty do przodu bastion, niepołączony z kurtyną. Jednakże w 1664 r. powstały jedynie kurtyny i fosa. Bastiony natomiast istniały już wcześniej⁴. Zamek w Białej Cerkwi należał do holenderskiego systemu obwarowań⁵. Za czasów Loebła jakość fortyfikacji, ze względu na ich zaniedbanie i działalność Kozaków i Tatarów, znacznie się obniżyła. Przed powstaniem Chmielnickiego, a także w pierwszym okresie jego trwania, starostwo białoцеркiewskie było stosunkowo bogate. W wyniku późniejszych działań wojennych utraciło jednak przeważającą część swoich zasobów⁶.

J. Z. Loebel pochodził z niezamożnej rodziny szlacheckiej ze Śląska, która w XVII w. osiadła w Inflantach. Służbę wojskową w armii koronnej rozpoczął prawdopodobnie w regimencie gwardii pieszej Jana Kazimierza po 1648 r. Trzyznaście lat później, już jako doświadczony oficer, miał z polecenia króla sformować regiment jazdy (8 kompanii rajtarii oraz 4 dragonii), ale z powodów udowodnionych mu małwersacji finansowych nie doszło do organizacji planowanej jednostki, sam zaś

⁴ M. Groszkowski, *Jan Stachurski – komendant Białej Cerkwi w latach 1664–1668*, Oświęcim 2014, s. 27.

⁵ W. Srokowski, *Wojskowa encyklopedia obiektów obronnych w dawnej Polsce (c.d.)*, „Przegląd Wojskowo-Techniczny”, t. VI, 1929, z. 5–6. Wspomniana w tekście mapa zachowała się do naszych czasów w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie [dalej: B. Czart.,] zbiory kartograficzne 122/67, lecz jej jakość jest bardzo słaba.

⁶ M. Groszkowski, *Jan Stachurski...*, s. 27

Loebel stracił zaufanie monarchy. Zaciągnął się wówczas do regimentu piechoty swego poprzednika, pułkownika i generał-majora Jana Stachurskiego⁷. W 1666 r. komendant Białej Cerkwi chwalił go i zalecał łasce króla Jana Kazimierza⁸. Wiemy ponadto, że dwa lata później Loebel był majorem w regimencie Ottona Fryderyka Felkersamba⁹. Można więc stwierdzić, że uzyskał on dostateczne przygotowanie do pełnienia funkcji komendanta.

Dolną cezurę niniejszego artykułu stanowi ostateczne przyjęcie protekcji sułtana przez hetmana Piotra Doroszenkę, co miało miejsce w styczniu 1671 r. Górna natomiast wyznacza klęska oddziałów wiernych Rzeczypospolitej pod Trościancem, która miała miejsce 24 grudnia 1671 r., co zmieniło sytuację w regionie na niekorzyść tej ostatniej¹⁰. Nie uwzględniam tutaj instrukcji z sejmików, które miały miejsce pod koniec omawianego okresu, gdyż pierwszy sejm 1672 r., na który były one pisane, mieści się już poza zakresem chronologicznym niniejszego artykułu.

W celu przedstawienia interesującej mnie problematyki korzystałem głównie z korespondencji samego Jana Zygmunta von Loebla. Dla analizowanego tutaj okresu znajduje się ona m.in. w „Pismach do wieku i spraw Jana Sobieskiego”¹¹. Omawiany temat nie był dotychczas poruszany w literaturze przedmiotu w postaci osobnej rozprawy. Nieco uwagi poświęcają mu jedynie: z polskiej strony Marek Wagner¹² i Jan Perdenia¹³, a z ukraińskiej Walerij Smolij i Walerij Stiepankow¹⁴ oraz Dymitrij Doroszenko¹⁵. Cennym uzupełnieniem są też prace Piotra Krolla¹⁶ i Tarasa Czuchliba¹⁷, które zawierają odniesienia do dalszej literatury.

W artykule nie uwzględniłem dokumentów znajdujących się w archiwach wschodnich. Niemniej jednak tematyka jest na tyle nowa, że nawet opierając się tylko na krajowych (i drukowanych zagranicznych) źródłach warto ją podjąć. Tekst ten ma spełnić jedynie funkcję pewnego rodzaju przyczynku. Ustalenia oparte

⁷ M. Wagner, *Słownik biograficzny oficerów polskich drugiej połowy XVII wieku*, t. I, Oświęcim 2013, s. 174.

⁸ M. Groszkowski, *Jan Stachurski...*, s. 79.

⁹ Z. Hundert, *Między buławą a tronem. Wojsko koronne w walce stronnictwa malkontentów z ugrupowaniem dworskim w latach 1669–1673*, Oświęcim 2014, s. 53.

¹⁰ Vide: J. Kaniewski, *Oblężenie Trościanca 24–31 XII 1671. Klęska czy też skuteczna obrona?*, „Rocznik Przemyski”, t. XXXIX, 2003.

¹¹ *Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego*, oprac. F. Kluczycki, t. I, cz. 1, Kraków 1880.

¹² M. Wagner, op. cit., s. 174–175.

¹³ J. Perdenia, op. cit.

¹⁴ В. Смолий, В. Степанков, *Петро Дорошенко. Політичний портрет*, Київ 2011.

¹⁵ Д. Дорошенко, Гетьман, *Петро Дорошенко. Огляд його життя та політичної діяльності*, Нью-Йорк 1985.

¹⁶ P. Kroll, op. cit.

¹⁷ Т. Чухліб, *Козаки і монархи. Міжнародні відносини ранньомодерної Української держави 1648–1721 рр.*, Київ 2009.

o solidniejszą kwerendę źródłową opublikuję w oddzielnej pozycji książkowej. Ze względu na dostępne mi materiały skupię się na działalności polityczno-wojskowej Jana Zygmunta von Loebła.

Warto na początku zastanowić się, jakimi siłami rozporządzał komendant białocerkiewski. Według pochodzącej z października 1671 r. „Dispositio wojska po różnych fortecach” w Białej Cerkwi stacjonowały wówczas następujące regimenty piechoty:

- ks. Konstantego Wiśniowieckiego (250 porcji);
- samego komendanta Jana Zygmunta von Loebła (250 porcji);
- wojewody kijowskiego Andrzeja Potockiego (100 porcji);
- część regimentu podstolego chełmskiego Stanisława Morsztyna (całość 250 porcji)¹⁸.

Wiemy, że w Białej Cerkwi, na początku 1671 r. przebywały na pewno jednostki: Wiśniowieckiego, wojewody kijowskiego Andrzeja Potockiego i część regimentu Morsztyna. W skład każdego z nich wchodziło teoretycznie 250 stawek żołdu¹⁹. Ponadto, jak już wiemy, Loebel był majorem (a później dowódcą) w regimencie Felkersamba. Ze względu na prowadzone na Ukrainie działania niemożliwe jest, by ta jednostka została przerzucona do Białej Cerkwi w ich trakcie, a gdyby coś takiego miało miejsce, to z pewnością zostałyby odnotowane w źródłach. Najpewniej stacjonowała w niej już w 1668 r.²⁰

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, a także uwzględniając dezercje, straty bojowe i straty na skutek chorób, jak również tzw. „ślepe porcje”, możemy przyjąć, że w twierdzy pod komendą Loebła znajdowało się ok. 350 żołnierzy. Wiemy, że tyle ich było w sierpniu 1670 r. i ta liczba zapewne nie zmieniła się znacznie w ciągu kilku miesięcy²¹. Byli to ludzie służący we wszystkich wyżej wymienionych jednostkach piechoty, a także tzw. Drukowcy. Ci ostatni byli oddziałem kozackim pozostającym na służbie Rzeczypospolitej. Nie stanowili elementu wojsk komputowych, a źródłem ich utrzymania były zapewne środki przeznaczone na potrzeby całego garnizonu²². Możliwości mobilizacyjne przeciwników Loebła były niewątpliwie zdecydowanie większe. Komendant nie mógł też liczyć na realną pomoc ze strony Kozaków z pułku białocerkiewskiego, którym przewodził Stefan Butenko²³.

¹⁸ *Dispositio wojska po różnych fortecach, X 1671*, [w:] *Pisma do wieku...*, s. 703.

¹⁹ J. Wimmer, *Materiały do zagadnienia liczebności i organizacji armii koronnej w latach 1660–1667*, „*Studia i Materiały do Historii Wojskowości*” [dalej: SMHW], t. VI, 1960, cz. 1, s. 242–245.

²⁰ M. Groszkowski, *Jan Zygmunt von Loebel – komendant Białej Cerkwi. Działalność w okresie sierpień 1668–lipiec 1669...*, s. 189.

²¹ Idem, *Działalność Jana...*, s. 240.

²² Z. Hundert, *Przykłady polsko-kozackiej współpracy wojskowej w dobie Jana Sobieskiego (1668–1696)*. Tekst ten nie został jeszcze opublikowany. Bardzo dziękuję autorowi za jego udostępnienie.

²³ В. Кривошея, *Генеалогія українського козацтва: Білоцерківський полк*, Київ 2002, s. 88.

Na Tatarach zaś mógł polegać tylko wtedy, gdy prowadzone przez niego w danym momencie działania leżały w ich interesie.

Z dużego znaczenia Białej Cerkwi już wówczas świetnie zdawano sobie sprawę. Była to jedyna twierdza, która w tym czasie znajdowała się w rękach polskich na Ukrainie. Jeszcze pod koniec 1670 r. hetman wielki Jan Sobieski w liście do biskupa krakowskiego Andrzeja Trzebickiego wspomniał o kwocie kilkunastu tysięcy złotych *na praesidium Białocerkiewskie spendowanej*. Przynajmniej część z niej miała być wypłacona w najbliższej przyszłości przez Trybunał Radomski, docierając do twierdzy już w lutym 1671 r.²⁴ Nie była to jednak całość kwoty, którą skarb koronny był winien załozde w Białej Cerkwi. Podobnie jak reszta jednostek zaciągu niemieckiego, stacjonujące tam regimenty nie zostały w całości opłacone²⁵. Podkanclerzy Andrzej Olszowski proponował nawet, aby w twierdzy przebywał stały rezydent, *który by sprawy między Kozakami popierał*²⁶. Ten ostatni postulat był spowodowany brakiem zaufania kół rządzących Rzeczpospolitą względem komendanta Białej Cerkwi, który był spowodowany jego wcześniejszymi nieporozumieniami ze stacjonującymi tam żołnierzami²⁷. Nie został on jednak zrealizowany. Sam komendant otrzymał podobno wezwanie do Warszawy, *aby się sprawił z tej przez ten czas functii*. Nie jest to jednak informacja potwierdzona przez żadne inne źródło. Hetman P. Doroszenko domagał się od Loebela zwrotu sprzętów liturgicznych, które miały być oddane Kozakom jeszcze w 1667 r. Sobieski zapewniał tego pierwszego, że nie ma ich w twierdzy, a te które były *już są oddane dawno*. Przyszły król Rzeczypospolitej obiecywał dokładniej zbadać tę sprawę²⁸. Nie została ona jednak nigdy rozwiązana, a wspomnianych sprzętów liturgicznych nigdy Kozakom nie zwrócono²⁹.

Tymczasem Doroszenko, w celu zajęcia stanowiska wobec uchwał w Ostrogu, zebrał radę czerniecką do Korsunia. Aby nie podejrzewano go o wywieranie nacisku na zebranych, sam przybył dopiero po uchwałach. Wyraziła ona niezadowolenie z powodu uznania Michała Chanenki hetmanem. Uchwaliła, by nikt nie dostarczał zboża na sprzedaż do Białej Cerkwi. Każdy z obecnych na niej pułkowników,

²⁴ J. Sobieski do A. Trzebickiego, Jaworów 29 XII 1670, [w:] *Pisma do wieku...*, s. 605–606. O otrzymaniu tych pieniędzy pisze J. Z. Loebel do J. Sobieskiego, Biała Cerkiew 3 III 1671, [w:] *ibidem*, s. 626–627.

²⁵ Jednostki zaciągu niemieckiego były w tym czasie najbardziej poszkodowane finansowo. Więcej na ten temat zob. Z. Hundert, *Między buławą...*, s. 306–308.

²⁶ A Olszowski do J. Sobieskiego, Warszawa 16 I 1671, [w:] *Pisma do wieku...*, s. 613.

²⁷ Vide: M. Groszkowski, *Działalność Jana...*, s. 241.

²⁸ J. Sobieski do P. Doroszenki, Jaworów 6 I 1671, [w:] *Pisma do wieku...*, s. 608. Z treści listu wynika, że chodzi o Dymir, jednakże sprawa sprzętów liturgicznych była związana z Białą Cerkwią. Poza tym wspomniany w tekście Krzysztof Łasko został wysłany do Białej Cerkwi, a nie Dymiru. Więcej na ten temat zob. M. Groszkowski, *Działalność Jana...*, s. 245.

²⁹ В. Смолий, В. Степанков, *op. cit.*, s. 544.

w tym białocerkiewski, oprócz wspólnego pisma, napisał ponadto swój własny list do króla, w którym wyrażał swoje poparcie dla Doroszenki. Korsuńska rada czerwiecka miała ogromne znaczenie dla hetmana kozackiego. Zaświadczyła o konsolidacji starszyny wokół jego osoby i pełnym poparciu dla jego politycznych planów, których celem była budowa niezależnego państwa oparta na pomocy tureckiej³⁰.

Nie ulega wątpliwości, że to właśnie polski garnizon był sprawą najbardziej spędzającą sen z powiek Doroszence. W liście do Sobieskiego stwierdził, że nie przynosi on żadnego pożytku Rzeczypospolitej, a powoduje tylko duże wydatki i nieprzyjaźń polsko-kozacką. Radził *na insze negotia Rzplitej tę spezę obrócić, a nie tu onę utrzymywać*³¹.

Sytuacja w samej Białej Cerkwi nie była, mimo zarządzenia rady korsuńskiej, taka zła, ponieważ otrzymała ona w lutym dość dużo żywności i pieniędzy, za które Loebel dziękował Sobieskiemu. Połowę otrzymanych środków finansowych komendant rozdzielił między żołnierzy resztę przeznaczając na dokup prowiantu. Po pułkach kozackich rozesłał egzemplarze ugody ostrogskiej. Na radzie korsuńskiej obecny był jego szpieg, który doniósł, że *prędka była i bardzo tajemna*. Dominowały na niej nastroje nieprzyjazne Rzeczypospolitej. Komendant prosił następnie o kilkaset dodatkowych żołnierzy i awans wojskowy dla swojego syna, który *uczynił przysługę całemu Garnizonowi*. Skarżył się także na negatywne stosunki z pułkownikiem białocerkiewskim³². List ten Sobieski wraz z innymi przesłał Trzebieckiemu³³. Sam komendant poprosił także o pieniądze na żywność i jazdę podkanclerzego Andrzeja Olszowskiego³⁴.

W tym czasie nadeszły wieści, że białogrodzka orda zbliża się do granic Rzeczypospolitej. Zadaniem Sobieskiego było zagrodzenie drogi nieprzyjacielowi w głąb kraju. W tym celu skierował najbliższe stacjonujące regimenty dragonii i chorągwie na Wołyń, Bar, Kamieniec i Podole. Nie był to jednak koniec problemów Rzeczy-

³⁰ J. Perlenia, op. cit., s. 264–265; Д. Дорошенко, op. cit., s. 335–336. O uchwale dotyczącej zboża vide: J. Z. Loebel do J. Sobieskiego, Biała Cerkiew 3 III 1671, [w:] *Pisma do wieku...*, s. 627. Wspólne pismo starszyny kozackiej do króla vide: ibidem, s. 623–624; list pułkownika białocerkiewskiego do króla vide: B. Czart. 844, s. 77–79. Z opracowań P. Kroll, op. cit., s. 211; Т. Чухліб, op. cit., s. 205. Więcej o M. Chanence i o uznaniu go hetmanem podczas komisji w Ostrogu zob. M. Wagner, P. Kroll, *Michał Chanenko*, [w:] *Hetmani zaporoscy w służbie króla i Rzeczypospolitej*, red. P. Kroll, M. Nagielski, M. Wagner, Zabrze 2010, s. 350–359.

³¹ P. Doroszenko do J. Sobieskiego, Czehryń 27 II 1671, [w:] *Ojczyście spominki w pismach do dziejów dawnej Polski, diarysze, relacje, pamiątniki i.t.p. służące mogące do objaśnienia dziejów krajowych tudzież listy historyczne do panowania królów Jana Kazimierza i Michała Korybuta oraz listy Jana Sobieskiego marszałka i hetmana wielkiego koronnego*, t. II. wyd. A. Grabowski, Kraków 1845, s. 307; J. Perdenia, op. cit., s. 264.

³² J. Z. Loebel do J. Sobieskiego, Biała Cerkiew 3 III 1671, [w:] *Pisma do wieku...*, s. 626–627.

³³ J. Sobieski do A. Trzebieckiego, Lwów 25 III 1671, [w:] ibidem, s. 633.

³⁴ A. Olszowski do J. Sobieskiego, Warszawa 27 III 1671, [w:] ibidem, s. 636.

pospolitej w regionie Prawobrzeża. W kwietniu Turcja zdetronizowała sprzyjającego Chanence chana Aadil Gireja, a na jego miejsce mianowano Selim Gireja. Próba pozyskania nowego chana przez polską dyplomację skończyła się porażką. Po upadku Aadil Gireja możliwości mobilizacyjne propolskiego hetmana zmalały do 4 000–6 000 ludzi. To było zbyt mało, by móc poważnie wzmocnić armię koronną w walce o opanowanie Prawobrzeżnej Ukrainy. Jednocześnie Polacy przechwycili jakiegoś dragona, który potajemnie wiozł list Doroszenki do elektora brandenburskiego. Zawierał on propozycję objęcia tronu w Rzeczypospolitej oraz patronatu nad kozaczyzną. Wprawdzie elektor, a później nadawca listy tłumaczyli się potem przed polskimi dyplomatami, jednakże nie na wiele się to zdało. Wybuch otwartego konfliktu był już tylko kwestią czasu³⁵.

Pierwszy rozpoczął go Doroszenko, który w drugiej połowie kwietnia wysłał Tatarów w rejon Białej Cerkwi. Ich zadaniem była blokada twierdzy. Została ona tak ściśle oblężona, że według jej komendanta nie można było konno przedrzeć się do Polski. Jednakże na początku maja żołnierze stacjonujący wcześniej w Dymirze pod wodzą Jana Piwy zadali Kozakom klęskę pod Korostyszewem i Iwanówką, zajmując przy okazji Chwastów. Wydarzenia te spowodowały czasowe zdjęcie blokady Białej Cerkwi, gdyż oblegający ją Tatarzy poczuli się bezpośrednio zagrożeni. W liście wysłanym 7 maja do Polski Loebel z dużą dozą przesady donosił, że wobec spodziewanej ofensywy wojsk koronnych cała Ukraina przestała popierać Doroszenkę. Za hetmanem miało opowiadać się tylko kilka osób ze starszyny, a i ci mieli go opuścić w momencie wkroczenia Polaków³⁶.

Niedługo później w Warszawie na mocno spóźnionym *Consilium belli* zastanawiano się nad sposobem prowadzenia wojny. Omawiano sprawę zwiększenia wojska, zwołania pospolitego ruszenia, czy zaopatrzenia Kamieńca Podolskiego. Ten ostatni według obradujących powinien mieć silną załogę. Projektowano nawet wycofanie do niego żołnierzy z Białej Cerkwi. Rozumiano bowiem, że Rzeczpospolita nie jest w stanie szybko zwiększyć liczby wojska. W konkluzji rada zakończyła swoje obrady uchwałą zwołania pospolitego ruszenia. Wici wysłano 16 maja³⁷.

Do realizacji jej postanowień w sprawie Białej Cerkwi nie mogło dojść przede wszystkim dlatego, że Kozacy wznowili blokadę twierdzy. Z jednej strony oblegały ją pułk korsuński wraz z kaniowskim, a z drugiej – białocerkiewski i pawołocki.

³⁵ P. Kroll, op. cit., s. 211; J. Perdenia, op. cit., s. 266–273; M. Wagner, P. Kroll, *Piotr Doroszenko*, [w:] *Hetmani zaporoscy...*, s. 340.

³⁶ В. Смолий, В. Степанков, op. cit., s. 307–308 na podstawie nieznanymi mi źródeł z archiwum w Kijowie.

³⁷ *Rationes, czemu wojsko Expedia stanęć pod Kamieńcem, Warszawa 13 V 1671*, [w:] *Pisma do wieku...*, s. 653. Więcej o tej radzie vide: J. Perdenia, op. cit., s. 278–279.

Nie mamy dokładnych danych o ich początkowej liczebności, jednakże z biegiem czasu oblegających ciągle przybywało³⁸. Zaopatrzenia w Białej Cerkwi było jednak, dzięki wcześniejszej dostawie i bliżej nieznanym działaniom komendanta, całkiem sporo. Ich ilość gwarantowała załodze względny dobrobyt do końca października³⁹. Doroszenko póki co nie angażował się osobiście w działania wojenne. Przebywał w Czehrynie, negocjując z przybyłym tam komisarzem królewskim Mikołajem Raczkowskim. Twardo domagał się wycofania załogi z Białej Cerkwi i żołnierzy pułkownika Piwy z Ukrainy. Groził, że w razie potrzeby *sam personaliter z wojskiem pod Białą Cerkwią stanie*. W razie oddania mu tej ostatniej deklarował chęć zawarcia pokoju, ale nie podług *traktatu podhajeckiego dość marnie skleconego, ale według owej kozackiej mowy, żeby i wilk był syt i owca cała*⁴⁰.

Tymczasem Tatarzy coraz śmielej zapuszczali się w głąb Rzeczypospolitej. Wobec pogarszającej się sytuacji król zwołał radę senatu, która prawie całkowicie była poświęcona sprawom Ukrainy. Na warunki Doroszenki dotyczące Białej Cerkwi zdecydowano się nie odpowiadać. Rada upoważniła też Sobieskiego do samodzielnego rozwiązania problemu Prawobrzeża drogą ugody albo wojny⁴¹. Hetman wielki wysłał do Doroszenki list, w którym tłumaczył, że wojska koronne wchodziły na Ukrainę tylko w momencie zagrożenia Białej Cerkwi⁴².

Wobec tego przywódca kozacki podjął decyzję o koncentracji większości swoich sił pod twierdzą. Pragnął opanować ją jeszcze przed ewentualnym wkroczeniem wojsk koronnych na Ukrainę. Nakazał ogólną koncentrację sił na 29 czerwca (święto Piotra i Pawła). Planował na nią przybyć osobiście. Rozmowy ze stroną polską zdecydował się odłożyć na później. W pierwszej dekadzie lipca skoncentrowane oddziały wsparły oblegających Białą Cerkiew Kozaków⁴³. Liczba wszystkich wojsk stacjonujących dookoła twierdzy, na co zwrócił już uwagę Dymitrij Doroszenko, jest trudna do ustalenia⁴⁴. Według wojewody ruskiego Stanisława Jabło-

³⁸ B. Смолий, В. Степанков, op. cit., s. 310 na podstawie nieznanymi mi źródeł z archiwum w Kijowie.

³⁹ A. Olszowski do J. Sobieskiego, Warszawa 26 VI 1671, [w:] *Pisma do wieku...*, s. 655.

⁴⁰ M. Raczkowski do J. Sobieskiego, Czehryń 24 VI 1671, [w:] *Ojczyście spominki...*, s. 137 i 140; *Puncta podane od Piotra Doroszenka Hetmana wojska zaporoskiego J. K. Mci. dnia 19 Junii 1671., czytane w Radzie u OO. Kamedulów*, [w:] ibidem, s. 309; P. Doroszenko do J. Sobieskiego, Czehryń 24 VI 1671, [w:] ibidem, s. 312; J. Perdenia, op. cit., s. 282–283; B. Смолий, В. Степанков, op. cit., s. 313–314; Д. Дорошенко, Гетьман, op. cit., s. 343.

⁴¹ Punkty z rady senatu, Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej: PAN Kr). 1070, s. 359; A. Olszowski do J. Sobieskiego, Warszawa 10 VII 1671, [w:] *Pisma do wieku...*, s. 656–657; J. Perdenia, op. cit., s. 288–289; B. Смолий, В. Степанков, op. cit., s. 320.

⁴² J. Sobieski do P. Doroszenki, Tolstołuki 10 VII 1671, [w] *Ojczyście spominki...*, s. 313.

⁴³ Excerpta z listu Loebła, Biała Cerkiew 24 VII 1671, PAN Kr. 1070, s. 367; B. Смолий, В. Степанков, op. cit., s. 316–317 na podstawie nieznanymi mi źródeł ukraińskich.

⁴⁴ Д. Дорошенко, op. cit., s. 352.

nowskiego miało to być 7 pułków. Wojewoda kijowski Grigorij Kozłowski twierdził natomiast, że Białą Cerkiew oblega 10 000 Kozaków i 1400 Tatarów razem z artylerią. W pismach hetmana Lewobrzeża Demiana Mnohorisznego znajdujemy jedynie lakoniczną wzmiankę, że w operacji przeciwko polskiej twierdzy brały udział wszystkie pułki Prawobrzeża. Ulrich Werdum z dużą przesadą uważał, że koło niej przebywa 3 000 Tatarów⁴⁵. Wydaje się, iż najbliższej prawdy był tutaj wojewoda kijowski, który, ze względu na niewielką odległość Białej Cerkwi od Kijowa, spośród wyżej wymienionych osób miał najlepsze źródła informacji. Na początku oblegającymi dowodził hetman nakażny Jakub Lizohub, gdyż Doroszenko przyjmował posła z Turcji. Później jednak on sam stanął na czele wszystkich oddziałów, uzyskując ze Stambułu obietnicę pomocy⁴⁶.

Działania szturmujących twierdzę jednostek nie przyniosły jednak żadnego konkretnego efektu. Według relacji Loebła: *My tu [...] codziennie infestowani zostajemy, kilka podjazdów w kilku tysiącach ludzi odprawowali nas, ludzi pieszych w polu oskoczyli byli, którym z działkami na succurs wykomenderowawszy takiśmy wstręt dali, że lubo i oni piechoty mieli, z konfuzją ustępować musieli*. Komendant domagał się pomocy z zewnątrz. Nie miał jednak złudzeń, że nadejdzie ona prędko⁴⁷. Wspomniane powyżej wycieczki były z pewnością prowadzone przez ukryte bramy. Wobec tych porażek Doroszenko przyjął taktykę blokady, chcąc głodem zmusić oblężonych do poddania się. Po zbudowaniu szańców rozpoczął kopać podkopy, bez przerwy ostrzeliwując twierdzę. Tatarów ulokował przede wszystkim w pobliskich miastach, a także wzdłuż Dniepru. Będący zastępcą Loebła podpułkownik Gerthard Fitiinghoff rozkazał spalić przedmieścia i miasto. Mieszczanie razem z rodzinami musieli więc schronić się w zamku, przez co wynikł problem z dostawami żywności. Głód wśród nich narastał z każdym dniem. Wycieczki Drukowców do taboru kozackiego po niezbędne zaopatrzenie, prowadzone przez ukryte bramy, choć skuteczne, to jednak nie mogły zaspokoić wszystkich niezbędnych potrzeb mieszczan. Według relacji jednego ze stacjonujących w twierdzy Kozaków wszystkiego miało starczyć na maksimum 3–4 tygodnie. Część żołnierzy pułku białocerkiewskiego, w obawie o zdrowie i życie swoich krewnych pozosta-

⁴⁵ List S. Jabłonowskiego, obóz pod Kamieńcem Podolskim 23 VII 1671, [w:] *Pisma do wieku...*, s. 659; U. Werdum, *Dziennik podróży 1670–1672: dziennik wyprawy polowej 1671*, oprac. D. Milewski, Warszawa 2012, s. 212; Pisma wojewody kijowskiego Grigorija Kozłowskiego, Kijów 4 IX (24 VIII) 1671, [w:] *Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России, собранные и изданные Археологической комиссией* (dalej: AJZR), t. IX: 1668–1672, oprac. Г. Карпов, Санкт-Петербург 1877, s. 437–438; Pisma D. Mnohorisznego, [w:] AJZR, t. IX, s. 419; Д. Дорошенко, op. cit., s. 352.

⁴⁶ В. Смолий, В. Степанков, op. cit., s. 317 na podstawie nieznanych mi źródeł ukraińskich.

⁴⁷ Excerpta z listu Loebła, Biała Cerkiew 24 VII 1671, PAN Kr. 1070, s. 367.

łych w twierdzy, zdecydowała się przejść na stronę polską. Wywierali oni jednak presję na komendanta, by w jakiś sposób ulżył doli oblężonych. Wśród nich zaczęły się masowe dezercje⁴⁸. Spodziewano się, że dla oblegających niedługo przybędą posiłki tatarskie, dowodzone przez samego Chana⁴⁹.

W tej sytuacji Doroszenko zaapelował do Loebła i mieszkańców, aby nie stawali oporu. Wezwanie, o wyjątkowo mętnej treści, było oparte na fałszu. Najpierw powiadał, że Sobieski zgodnie z wolą króla i Rzeczypospolitej będzie zbliżał się do granic Ukrainy dla prowadzenia rozmów. Z tego powodu on też wysłał wojsko do granicy polskiej, ale go nie znalazło. Dlatego je wycofał i zatrzymał przy sobie. Komendanta oskarżył o przelewanie niewinnej krwi chrześcijańskiej i psucie stosunków Polaków z Kozakami. Wzywał go na rozmowy, gwarantując jemu i jego eskorcie osobiste bezpieczeństwo.

Kiedy to pismo nie odniosło pożądanego efektu, ponowił je do mieszkańców Białej Cerkwi. Wezwał ich do opuszczenia swoich domostw wraz z dobytkiem i przesiedlenia się na opanowane przez niego tereny. Następnie rzucił chępliwie oświadczenie, że jest gotowy do otwartego konfliktu z Rzeczpospolitą. W końcu groził ludności jej unicestwieniem, jeśli nadal będzie stawiała opór.

W podobnym duchu przemówił jeszcze raz do Loebła. Kreśląc jego beznadziejną sytuację zaznaczył, że gdyby słyszał o zbliżaniu się wojsk koronnych do Białej Cerkwi, to bez wahania ruszyłby na spotkanie. Dlatego pragnie wojnę zakończyć pokojowo, proponując oddanie mu twierdzy i swobodne wycofanie się polskich żołnierzy w głąb Rzeczypospolitej. W razie oporu zdobędzie twierdze siłą⁵⁰. Ponieważ Loebel wezwania nie posłuchał, oblężenie trwało dalej.

Wiadomości o działaniach Doroszenki dotarły do szycujących się do wkroczenia na Ukrainę wojsk polskich. Sobieski 11 sierpnia wysłał pod Białą Cerkiew kuriera, który pod pretekstem poszukiwania kontaktu z hetmanem kozackim miał za zadanie zbadać jego oddziały pod względem liczebności i jakości. Nie wiemy niestety, czy ta misja zakończyła się powodzeniem. Pewne natomiast jest, że 24 sierpnia wysłał 10 chorągwi lekkiej jazdy pod wodzą Atanazego Miączyńskiego. Ich zadaniem było zasugerowanie Kozakom, że idą one na odsiecz Białej Cerkwi. Tak naprawdę jednak miały się one skierować w kierunku Braclawia⁵¹. Sobieski przewidywał, że Doroszenko niebawem odstąpi od twierdzy⁵². Za pośrednictwem Jabłonowskiego

⁴⁸ Pisma D. Mnohorisznego, 18 (8), 20 (10) VIII 1671, [w:] AJZR, t. IX, s. 414; В. Смолий, В. Степанков, op. cit., s. 323.

⁴⁹ List J. Piwa, 29 VIII 1671, [w:] *Pisma do wieku...*, s. 666.

⁵⁰ P. Doroszenko do J. Loebła i ludności Białej Cerkwi, obóz pod Białą Cerkwią 17 (7), 19 (9) i 20 (10) VIII 1671, [w:] AJZR, t. IX, s. 431–437; J. Perdenia, op. cit., s. 291.

⁵¹ U. Werdum, op. cit., s. 210, 216.

⁵² J. Sobieski do Marysienki, obóz pod Braclawiem 28 VIII, [w:] J. Sobieski, *Listy do Marysienki*,

doniósł królowi o jej nienajlepszym położeniu. Żalił się, że nie otrzymuje żadnych wiadomości od komendanta⁵³.

Wspomniane powyżej działania Sobieskiego, podobnie jak oblężenie Białej Cerkwi, były już częścią opracowanej przez Mieczysława Jaworskiego kampanii ukraińskiej 1671 r. Jej przebieg i skutki są polskiej historiografii doskonale znane. Trzeba jednak przypomnieć, że w efekcie wysiłku wojsk pod komendą J. Sobieskiego i hetmana polnego Dymitra Wiśniowieckiego – wspartych zaciągami prywatnymi i, minimalnie, siłami M. Chanenki oraz atamana siczowego Iwana Sirki – do końca października opanowano całą Prawobrzeżną Ukrainę, mając za sobą efektowne zwycięstwa w walnych bitwach pod Braclawiem 26 sierpnia i Kalnikiem 21 października, a także niemniej efektowne opanowanie niektórych twierdz, jak zdobyta 14 września Winnica. Kampania ta w niedalekiej przyszłości miała sprowokować stronę turecką do wypowiedzenia wojny Rzeczypospolitej⁵⁴.

Na wieść o zwycięstwie Sobieskiego pod Braclawiem i w obawie o los własnych wojsk oraz bezpośrednio zagrożonych przez wojska koronne oddziałów pod dowództwem jego brata Hrehorego, 3 września Doroszenko zwinął oblężenie Białej Cerkwi, w pobliżu zostawiając jedynie 400 Tatarów. Na odchodnym napisał jeszcze jeden list do Loebła, w którym próbował tłumaczyć swoje postępowanie chęcią bezpośrednich negocjacji z komendantem i skargami okolicznej ludności, której czuł się zwierzchnikiem. Wyraził nadzieję, że załoga twierdzy nie będzie zajmować okolicznych miasteczek⁵⁵. Później (8 września) wysłał list do Sobieskiego, w którym deklarował swoją chęć zawarcia pokoju. Obiecywał nawet, że wyśle w tym celu posłańca do obozu polskiego. Jedynym warunkiem, jaki stawiał, było oddanie mu Białej Cerkwi wraz z tamtejszą artylerią. Hetman wielki odpisał, że *widzi jasno, że Doroszenko stał się niewolnikiem Turków i Tatarów, nic nie robi bez ich rozkazu lub pozwolenia, pisać może tylko to, co tamci wolą, więc od tej pory jest nie do pomyslenia, by przekonująco pertraktować z hetmanem, który stracił własną wolność. Trzeba czekać, kiedy odzyska siły umysłowe i da się prowadzić zdrowemu rozsądkowi*⁵⁶. Po wycofaniu się Doroszenki wysłał do twierdzy chorągiew ks. Aleksandra

oprac. L. Kukulski, Warszawa 1970, s. 399.

⁵³ Memoriał J. Sobieskiego dla S. Jabłonowskiego, 4 IX 1671, [w:] *Pisma do wieku...*, s. 675; J. Sobieski do A. Trzebieckiego, obóz pod Barem 7 IX 1671, [w:] *ibidem*, s. 678.

⁵⁴ Vide: M. Jaworski, *Kampania ukraińska Jana Sobieskiego 1671*, „SMHW”, t. XI, 1965, cz. 1, s. 96–128.

⁵⁵ P. Doroszenko do J. Loebła, obóz pod Białą Cerkwią 13 (3) IX 1671, [w:] *AJZR*, t. IX, s. 318; *Pisma wojewody kijowskiego Grigorija Kozłowskiego*, Kijów 4 IX (24 VIII) 1671, [w:] *AJZR*, t. IX, s. 438; U. Werdum, *op. cit.*, s. 223; M. Wagner, *op. cit.*, s. 175.

⁵⁶ U. Werdum, *op. cit.*, s. 227. Oryginał listu Doroszenki zob. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie 1957, k. 37–37v. Z opracowań B. Смолий, В. Степанков, *op. cit.*, s. 333.

Janusza Zaslawnickiego-Ostrogskiego *złączywszy* [ją] z *P. Piwem* w celu zaprowiantowania Białej Cerkwi i przywiezienia części zaległego żołdu. Łącznie było to ok. 400 żołnierzy⁵⁷.

Zapewne razem z tymi jednostkami do obozu Sobieskiego udał się sam Loebel z bliżej nieokreśloną częścią załogi Białej Cerkwi. Hetmanowi wielkiemu potrzebna była piechota do obsadzenia miasteczek ukraińskich. Zdjęcie blokady twierdzy umożliwiło więc komendantowi wzięcie udziału w drugiej części kampanii ukraińskiej 1671 r.⁵⁸ Jego zastępcą został, już wcześniej sprawujący tę funkcję, G. Fittinchoff. Napisał on list do wojewody kijowskiego G. Kozłowskiego, w którym prosił o zaopatrzenie⁵⁹. Na pomoc strony rosyjskiej w tym czasie nie można było jednak już liczyć. Stosunki między obydwojma krajami były coraz chłodniejsze, a jadące w tym czasie do Moskwy wielkie poselstwo Rzeczypospolitej spotykało się po drodze z wieloma nieprzyjemnościami⁶⁰.

W wyniku kampanii ukraińskiej po raz pierwszy od 1665 r. udało się przywrócić w miarę swobodną komunikację z Białą Cerkwią, co nastąpiło mniej więcej w połowie października⁶¹. Wówczas prawie cała Prawobrzeżna Ukraina znalazła się pod kontrolą Rzeczypospolitej, a Doroszenko z niewielką ilością żołnierzy wycofał się do Czehrynia. Wówczas Sobieski odesłał Loebla z powrotem do twierdzy. Oprócz załogi spokoju w jej najbliższych okolicach miało pilnować 6 chorągwi pod ogólną komendą Krzysztofa Łaski. Były to jednostki:

- ks. Aleksandra-Janusza Zaslawnickiego-Ostrogskiego (80 koni);
- koniuszego Wielkiego Księstwa Litewskiego Franciszka Stefana Sapiiehy (80);
- łowczego łukowskiego Adama Radlińskiego (60);
- Stanisława Sariusza Łazińskiego (60);
- Gabriela Temruka Czerkasa – faktycznie jednostka wołoska (60);
- Aleksandra Kryczyńskiego – faktycznie rota tatarska (60).

Powyżej wspomniane chorągwie miały być dodatkowo wsparte przez oddziały J. Piwy (ok. 300 ludzi) i niezidentyfikowanych żołnierzy piechoty, którym miał przewodzić Jan Henryk von Alten Bockum⁶². Razem więc Białej Cerkwi i okolic pilnowało nieco ponad 1000 żołnierzy. Wobec niebezpieczeństwa kontrataku

⁵⁷ J. Sobieski do nieznanego imienia, IX 1671, [w:] *Ojczyście wspominki...*, s. 329; G. Leontiew do cara, 20 (10) IX 1671, [w:] *AJZR*, t. IX, s. 577.

⁵⁸ M. Jaworski, op. cit., s. 110; M. Wagner, op. cit., s. 175.

⁵⁹ G. Fittinchoff do G. Kozłowskiego, Biała Cerkiew 23 (13) XI 1671, [w:] *AJZR*, t. IX, s. 444–445.

⁶⁰ Vide: Z. Wójcik, *Między traktatem andruszowskim, a wojną turecką. Stosunki polsko-rosyjskie 1667–1672*, Warszawa 1968, s. 270–276.

⁶¹ U. Werdum, op. cit., s. 243.

⁶² *Dispositia wojska po różnych fortecach*, X 1671, [w:] *Pisma do wieku...*, s. 703; J. Sobieski do A. Trzebieckiego, 30 X 1671, [w:] *ibidem*, s. 713.

turecko-tatarsko-kozackiego była to bardzo mała liczba. Zdawał sobie z tego sprawę podkanclerzy A. Olszowski, który zalecił hetmanowi wielkiemu zwiększenie jej. Sobieski odpowiedział zgodnie z prawdą, że ma tego świadomość, jednak nie może zmienić aktualnego stanu rzeczy, gdyż reszta żołnierzy potrzebna była w innych miejscach. Przesłał załodze białocerkiewskiej dodatkowo 200 czerwonych złotych⁶³.

Stacjonującemu wojsku na Ukrainie dawały się we znaki braki żywności. Kraj był bardzo wyniszczony wcześniejszymi działaniami, więc nie było jej skąd zdobywać. W grudniu do Warszawy w imieniu załogi udał się G. Fittinghoff, który przedstawił dworowi jej ciężki stan. Według niego – co potwierdził także Loebel w osobnym liście – starczyło tam prowiantu tylko na 6 kolejnych tygodni. Zdobyć go było bardzo trudno, *bo się wszędzie pozamykali w miasteczkach Kozacy*. Żołnierze polscy próbowali je zajmować, ale bez powodzenia. *Zabito Kapitana Wolfa, rodzonego JP. starosty felińskiego, pod jednym miejscem, i wielu innych znacznych oficerów. Nie masz sposobu tylko z Łabunia, Połomnego zaciągnąć żywności, ale bez pieniędzy trudne i prowiantu nabycie*⁶⁴.

Aby utrzymać opanowaną część Ukrainy, należało zwiększyć stan liczebny wojska. Zostało ono rozrzucone w poszczególnych miastach na ogromnej przestrzeni. W takim stanie rzeczy nie mogło pomóc nawet ufortyfikowanie zajętych miast i miasteczek.

Z tej słabej strony polskiej obrony skorzystał Doroszenko i 24 grudnia 1671 r. zniecacka uderzył przeważającymi siłami na oddziały rozlokowane wokół Trościańca. Chociaż ataki odparto, stracono jednak konie i ruchomości. Po ataku załoga zamknęła się w zamczku. I chociaż Doroszenko musiał się wycofać, a to starcie nie przesądzało statusu rządów Rzeczypospolitej na Prawobrzeżnej Ukrainie, to jednak było zapowiedzią jeszcze cięższych czasów dla załogi w Białej Cerkwi, a także pozostałych, stacjonujących w okolicy, żołnierzy⁶⁵.

W omawianym okresie J. Z. Loebel nie wykazywał się jakimiś szczególnymi zdolnościami jako komendant Białej Cerkwi. W związku ze wcześniejszymi nieporozumieniami wśród podległych mu żołnierzy nie cieszył się takim zaufaniem kół rządzących Rzeczpospolitą, jakie miał jego poprzednik J. Stachurski. W pierwszych miesiącach 1671 r. sytuacja w Białej Cerkwi nie była zła, gdyż przywożono do niej żywność z Korony. Zmieniła się ona w kwietniu, kiedy to Tatarzy, a później Kozacy, prowadzili działania skierowane bezpośrednio przeciwko twierdzy. Na plus komendanta przemawia niewątpliwie jej skuteczna obrona. Tutaj jednak

⁶³ J. Sobieski do A. Olszowskiego, [22 X 1671], [w:] *Pisma do wieku...*, s. 710.

⁶⁴ *Z Warszawy d. 23 grudnia 1671*, [w:] *Ojczyście wspominki...*, s. 153.

⁶⁵ Vide: J. Kaniewski, op. cit., s. 21–36.

swoje zasługi położył też G. Fittinghoff, którego pozycja wśród załogi była coraz większa. W obawie przed odsieczą Doroszenko 3 września zwinął oblężenie Białej Cerkwi, dzięki czemu Loebel wraz z częścią swoich ludzi wziął udział w drugiej części kampanii ukraińskiej prowadzonej przez Sobieskiego. Po jej zakończeniu spokoju w Białej Cerkwi i jej okolicach pilnowało ok. 1000 żołnierzy. Wobec możliwości mobilizacyjnych Kozaków i Tatarów była to niewielka siła. Na dodatek mieli oni problemy ze zdobyciem zaopatrzenia. Wspomniane powyżej starcie pod Trościańcem było zapowiedzią jeszcze cięższych czasów nie tylko dla rządów Rzeczypospolitej na Ukrainie, ale w ogóle dla całości państwa polsko-litewskiego.

Misja Loebela na stanowisku komendanta Białej Cerkwi trwała jednak nadal i miał on już wkrótce otrzymać liczne okazje do wykazania się.

Słowa kluczowe: Jan Zygmunt von Loebel, Biała Cerkiew, Piotr Doroszenko, powstania kozackie, bitwa pod Trościańcem 1671

Bibliografia

Źródła archiwalne

Biblioteka Czartoryskich w Krakowie

zbiory kartograficzne

Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie

Oryginał listu Doroszenki 1957

Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie

Excerpta z listu Loebła, Biała Cerkiew 24 VII 1671, 1070

Punkty z rady senatu.

Źródła drukowane

Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России, собранные и изданные Археографической комиссией, t. IX: 1668-1672, oprac. Г. Карпов, Санкт-Петербург 1877.

Ojczyste spominki w pismach do dziejów dawnej Polski, diarysze, relacje, pamiętniki i.t.p. służyc mogące do objaśnienia dziejów krajowych tudzież listy historyczne do panowania królów Jana Kazimierza i Michała Korybuta oraz listy Jana Sobieskiego marszałka i hetmana wielkiego koronnego, t. II. wyd. A. Grabowski, Kraków 1845.

Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego, oprac. F. Kluczycki, t. I, cz. 1, Kraków 1880.

Sobieski J., *Listy do Marysieńki*, oprac. L. Kukulski, Warszawa 1970.

Opracowania

Adamczyk J., *Fortyfikacje stałe na polskim przedmurzu od połowy XV do końca XVII wieku*, Kielce 2004.

Чухліб Т., *Козаки і монархи. Міжнародні відносини ранньомодерної Української держави 1648–1721 рр.*, Київ 2009.

Дорошенко Д., Гетьман, Петро Дорошенко. *Огляд його життя та політичної діяльності*, Нью-Йорк 1985.

Eryka Lassoty i Wilhelma Beauplana opisy Ukrainy, red. Z. Wójcik, Warszawa 1972.

Groszkowski M., *Działalność Jana Zygmunta von Loebła jako komendanta Białej Cerkwi w okresie kwiecień – grudzień 1670*, [w:] *Studia nad staropolską sztuką wojenną*, t. V, red. Z. Hundert, K. Żojdź, J. J. Sowa, Oświęcim 2017.

Groszkowski M., *Jan Stachurski – komendant Białej Cerkwi w latach 1664–1668*, Oświęcim 2014.

Groszkowski M., *Jan Zygmunt von Loebel – komendant Białej Cerkwi. Działalność w okresie sierpień 1668 – lipiec 1669*, [w:] *Studia nad staropolską sztuką wojenną*, t. IV, red. Z. Hundert, K. Żojdź, J. Sowa, Oświęcim 2015.

Groszkowski M., *Jan Zygmunt von Loebel – komendant Białej Cerkwi. Działalność w okresie sierpień 1669 – marzec 1670 r.*, „*Studia z Dziejów Wojskowości*”, t. V, 2016.

Hundert Z., *Między buławą a tronem. Wojsko koronne w walce stronnictwa malkontentów z ugrupowaniem dworskim w latach 1669–1673*, Oświęcim 2014.

Hundert Z., *Przykłady polsko-kozackiej współpracy wojskowej w dobie Jana Sobieskiego (1668–1696)*, mps.

Jaworski M., *Kampania Ukrainna Jana Sobieskiego 1671 roku*, „*Studia i Materiały do Historii Wojskowości*”, t. XI, 1965, cz. 1.

Kaniewski J., *Oblężenie Trościanca 24–31 XII 1671. Klęska czy też skuteczna obrona?*, „*Rocznik Przemyski*”, t. XXXIX, 2003, z. 4.

Кривошея В., *Генеалогія українського козацтва: Білоцерківський полк*, Київ 2002.

Kroll P., *Stosunki polsko-kozackie w przeddzień najazdu tureckiego (1670–1672)*, [w:] *Marszałek i hetman wielki koronny Jan Sobieski i jego czasy (1665–1674)*, red. D. Milewski, Warszawa 2014.

Perdenia J., *Hetman Piotr Doroszenko a Polska*, Kraków 2000.

Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego, oprac. F. Kluczycki, t. I, cz. 1, Kraków 1880.

Смолий В., Степанков В., *Петро Дорошенко. Політичний портрет*, Київ 2011.

Srokowski W., *Wojskowa encyklopedia obiektów obronnych w dawnej Polsce*, „*Przegląd Wojskowo-Techniczny*”, t. VI, 1929, z. 5–6.

Wagner M., Kroll P., *Michał Chanencko*, [w:] *Hetmani zaporoscy w służbie króla i Rzeczypospolitej*, red. P. Kroll, M. Nagielski, M. Wagner, Zabrze 2010.

Wagner M., Kroll P., *Piotr Doroszenko*, [w:] *Hetmani zaporoscy w służbie króla i Rzeczypospolitej*, red. P. Kroll, M. Nagielski, M. Wagner, Zabrze 2010.

Wagner M., *Słownik biograficzny oficerów polskich drugiej połowy XVII wieku*, t. I, Oświęcim 2013.

Werdum U., *Dziennik podróży 1670–1672: dziennik wyprawy polowej 1671*, oprac. D. Milewski, Warszawa 2012.

Wimmer J., *Materiały do zagadnienia liczebności i organizacji armii koronnej w l. 1660–1667*, „*Studia i Materiały do Historii Wojskowości*”, t. VI, 1960, cz. 1.

Wójcik Z., *Między traktatem andruszowskim, a wojną turecką. Stosunki polsko-rosyjskie 1667–1672*, Warszawa 1968.

SUMMARY

Jan Zygmunt von Loebel – Commander of Bila Tserkva. Activity in 1671

Jan Zygmunt von Loebel was the commander of Bila Tserkva starting from the turn of July and August 1668. For two and a half years he had been proving to be a good organizer and an observer of the events taking place around him. The aforementioned fortress was the only Polish institution located in Right-Bank Ukraine at that time. About 350 soldiers stationed there. The ruling circles in Poland had already been well aware of its significance. In February 1671 the team with necessary supplies was sent there.

The hostile relations between the Commonwealth and the Cossack hetman Petro Doroshenka were continuously deepening. An open conflict broke out in April 1671. At that time the subordinate regiments launched the blockade of Bila Tserkva. After a brief break taking place in early May, the conflict resumed at the end of that very month. After a general concentration of forces in that region at the end of June, the besiegers had 10,000 soldiers at their disposal supported by 1400 Tatars. Loebel summoned by Doroshenko to surrender did not respond at all. Finally, at the beginning of September, due to the offensive activities of Polish troops under the leadership of J. Sobieski, the Cossack hetman had to cease the siege. The siege ended in October and resulted in Polish State taking control of almost entire Right-Bank Ukraine. Constant communication with Bila Tserkva was reinstated. In December 1671 the Poles suffered a defeat at Trościaniec which signaled the end of their rule in that region.

Keywords: Jan Zygmunt von Loebel, Bila Tserkva, Petro Doroshenko, Cossack uprisings, Battle of Trościaniec 1671

РЕЗЮМЕ

Ян Зигмунд фон Лебель – комендант Белой Церкви. Деятельность в 1671 г.

Ян Зигмунд фон Лебель был комендантом Белой Церкви с рубежа июля-августа 1668 г. За 2,5 года на этой должности он проявил себя как хороший организатор, а также как наблюдатель за происходившими вокруг событиями. Эта крепость была в то время единственным польским оборонительным пунктом на Правобережной Украине. Здесь было расквартировано примерно 350 солдат. Руководство Польши прекрасно понимало ее значение. Поэтому в феврале 1671 г. гарнизону прислали припасы. Отношения Польши с казац-

ким гетманом Петром Дорошенко все больше обострялись. Открытый конфликт произошел в апреле 1671 г. Подчинявшиеся ему отряды начали осаду Белой Церкви. После небольшого перерыва в начале мая они возобновили ее в конце этого месяца. В конце июня сюда были стянуты основные силы, в распоряжении осаждавших было 10 тысяч солдат, которых поддерживало 1400 татар. На требования Дорошенко сдаться Лебель вообще не реагировал. Наконец в начале сентября в результате наступления польских войск во главе с Я. Собеским казацкий гетман был вынужден прекратить осаду. Она завершилась в октябре, а Польша стала контролировать всю Правобережную Украину. Была также вновь установлена постоянная связь с Белой Церковью. Однако в декабре 1671 г. поляки потерпели поражение под Тростянцом, что предвещало конец их правления в данном регионе.

Ключевые слова: Ян Зигмунд фон Лебель, Бѣлая Цѣрковь, Пѣтр Дорофѣевич Дорошѣнко, Восстания казаков, Битва при Трощене 1671